

EUROWYBORY: Robert Biedroń w Opolu o pedofilii w Kościele i filmie Tomasza Sekielskiego

Robert Biedroń chce powołania komisji sejmowej ds. zadośćuczynienia ofiarom księży pedofilów i wycofania religii ze szkół. Lider partii Wiosna gościł dziś (12.05) w Opolu i mówił, że „trzeba rozgrzeszyć Kościół katolicki”. To reakcja na opublikowany wczoraj (11.05) dokument dziennikarza Tomasza Sekielskiego, który ukazał przypadki pedofilii w polskim Kościele.

- My nie klękamy przed żadnym biskupem - mówił Biedroń w Opolu. - Będziemy żądali komisji, która ma zbadać wszystkie przypadki naruszenia prawa w stosunku do dzieci i młodzieży, ze szczególnym uwzględnieniem pedofilii w Kościele katolickim. Będziemy żądali komisji, która musi być uzbrojona w odpowiednie finanse, dlatego proponujemy, żeby w budżecie na 2020 rok zabezpieczyć 5 mln złotych, żeby ta komisja działała niezależnie - mówi Biedroń.

- Po tym filmie minister Zbigniew Ziobro powinien powołać specjalny zespół prokuratorów - mówił Krzysztof Śmiszek, kandydat Wiosny do PE. - Potrafimy uruchomić cały aparat państwa ścigając artystkę za pokazanie Matki Boskiej w tęczowej aureoli, a nie potrafimy ścigać prawdziwych przestępstw. Tak, jak kiedyś można było powołać specjalne zespoły prokuratorów do walki z mową nienawiści i przestępstwami z nienawiści, tak w tym momencie zespół prokuratorów na poziomie Prokuratury Krajowej już powinien pracować i wyjaśniać wszystkie kwestie - mówi Śmiszek.

Jarosław Pilc, lider Wiosny w regionie i kandydat do Europarlamentu, przypomniał o powołaniu społecznej komisji, która dopytywała opolskiego biskupa Andrzeja Czaję o skalę pedofilii w diecezji.

- Niestety, do dzisiaj po siedmiu miesiącach spotykamy się z milczeniem. Biskup Andrzej Czaja nie odpowiedział na pytania. Stąd rekomendacja naszej społecznej komisji, że musi powstać państwowa komisja, która będzie wyposażona w odpowiednie instrumentarium prawne i która z odpowiednią sankcją państwową zajmie się tym tematem - mówi Pilc.

Działacze Wiosny zaapelowali także o wprowadzenie edukacji seksualnej w szkołach. - Chodzi o to, żeby dzieci wiedziały, czym jest zły dotyk i jak mogą się bronić - mówiła Katarzyna Lubiniecka-Różyło, kandydatka do Parlamentu Europejskiego.